

PROTOKÓŁ NR 28-7/2012

z posiedzenia Komisji Kultury i Promocji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 29 maja 2012 roku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:30, zakończyła o godzinie 18:40.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Marek Bumlis otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Poinformował, że porządek został wysłany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Obradowano według następującego porządku obrad:

1. Zwiedzanie obiektów Hewelianum

Od około godz. 16.00 w Kaponierze Południowej dalsze obrady komisji:

2. Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - **druk nr 560**
3. Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - **druk nr 561**
4. Informacja GZNK o rewitalizacji baszty "Pod Zrębem"
5. Hewelianum dzień dzisiejszy i przyszłość centrum.
6. Prezentacja naszego nowego Pirata Gdańskiego.
7. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Poddano porządek obrad pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - jednogłośnie 4 głosami „za” - przyjęła proponowany porządek posiedzenia.

PUNKT 1

Zwiedzanie obiektów Hewelianum

Dyrektor Centrum Hewelianum Pan Przemysław Guzow oprowadził Komisję po obiektach Hewelianum. Przedstawił wystawy stałe i czasowe. Następnie w Kaponierze Południowej trwały dalsze obrady Komisji.

PUNKT 2 i 3

Opiniowanie projektu zmieniającego uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2012-2040 - **druk nr 560** i projektu zmieniającego uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2012 rok - **druk nr 561**

Druk nr 560 - Sprawa: BRMG-S.0006.123.2012

Druk nr 561 - Sprawa: BRMG-S.0006.124.2012

(Oryginał uchwał przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 31.05.2012r.)

Pani Maria Wojnarowska - Wydział Finansowy zreferowała projekty uchwały zgodnie z uzasadnieniem. Zmiany w obu projektach nie dotyczą zakresu kultury i Promocji. W WPF zmienia się w „Pętli Żuławskiej - Rozwój Turystyki Wodnej” strukturę wydatków w 2012 r. W „Kompleksowym zabezpieczeniu przeciwpowodziowym Żuław - Etap I” dokonano korekty wydatków w 2012 r. W „połączeniu dróg krajowych - Trasa Sucharskiego” dokonano skorygowania nakładów poniesionych przed 2012 rokiem. Dokonano korekty harmonogramu płatności projektu „Kontynuacja nauki języka rosyjskiego/niemieckiego oknem do matury”. W części projekty lub zadania pozostałe zmieniają się przedsięwzięcia: „Zapewnienie komunikacji miejskiej na terenie Miasta Gdańska”, gdzie zwiększa się środki własne bieżące w 2012 roku o kwotę 2.150.010 zł. „Budowa Kompleksu Wystawienniczo - Kongresowego Amber Expo w Gdańsku Letnicy” - zwiększono środki własne majątkowe na dokapitalizowanie MTG w latach 2013-2022 o kwotę 10.000.000 zł. „Gdański Program Przeciwpowodziowy” - dokonano zmniejszenia limitu wydatków majątkowych w 2012 r. o 300.000 zł. Ostatnia zmiana dotyczy nowego przedsięwzięcia: „Poręczenie kredytu dla Polskiej Unii Mobilności Aktywnej”. Celem przedsięwzięcia jest finansowanie realizowanych przez stowarzyszenie projektów. Autopoprawka dotyczyła tylko dotacji. Jeżeli chodzi o zmiany w budżecie to też nie ma zmiany, jeżeli chodzi o działalność Komisji. Zmniejsza się plan dochodów na rok 2012 o kwotę 18.901.319 zł poprzez zwiększenie o kwotę 5.388.534 zł między innymi z dywidendy za 2011 r. od Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Sp. z o.o., dodatkowych dochodów uzyskanych przez MOSiR. Zmniejsza się wydatki budżetu miasta o tę samą kwotę 18.901.319 zł. W BPSiE 2012 o 70.000 zł w Parku Kulturowym Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk” o 10.846 zł. W Wydziale Polityki Społecznej zwiększa się o 9.921 zł, w Wydziale Gospodarki Komunalnej o 2.150.010 zł., w Powiatowym Urzędzie Pracy o 110.573 zł., w Wydziale Edukacji

o 54.072 zł, w Wydziale Skarbu o 4.300.000 zł, w Wydziale Programów Rozwojowych o 2.299.234 zł. Zmniejsza się wydatki w „Kompleksowym zabezpieczeniu przeciwpowodziowym Żuław - Przebudowa Kanału Raduni na terenie Gdańska” o 24.152.000 zł, „Rewitalizacja i modernizacja połączenia kolejowego do stadionu Arena w Gdańsku” o 3.453.975 zł i na „Gdański Program Przeciwpowodziowy” - 300.000 zł.

Przewodniczący podziękował za przedstawienie informacji.

Głosów w dyskusji nie było.

Przystąpiono do głosowania nad zaopiniowaniem projektów uchwał.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - 6 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się” - pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 560).

OPINIA NR 28-7/105 - 21/12

USTALENIA KOMISJI:

Komisja - 3 głosami „za”, przy 4 głosach „wstrzymujących się” - pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 561).

OPINIA NR 28-7/106 - 22/12

PUNKT 4

Informacja GZNK o rewitalizacji baszty "Pod Zrębem"

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych Szanowni Panie i Panowie Radni. Jesteśmy takim dziwnym tworem w mieście Gdańsku, jedynym, który nie jest wspominany w budżecie, albo wspominany na marginesie, ponieważ mamy przychody własne. Jako jedyna jednostka, która jest samorządowym zakładem budżetowym, a więc zgodnie z ustawą o finansach publicznych samorządowy zakład budżetowy winien sam na siebie zarobić i sam się utrzymać. Praktycznie jedynym źródłem dochodu jest utrzymanie z dzierżaw i najmu. Dotacja na remonty w tym roku wynosi 0,0 zł, także Rada Miasta tutaj nie uczestniczy w składowaniu budżetu na nasz cel. Natomiast mamy niewielką dotację na utrzymanie kilkuset mieszkań, które dzierżawimy jako miasto od spółki GIK i ta dotacja wynosi niecałe 3 mln. Z tym, że ona jest celowo przeznaczona na elementy związane z umową dzierżawy budynków od spółki GIK przez miasto Gdańsk. Natomiast jeżeli chodzi o remonty - pieniądze generujemy wyłącznie z przychodów czynszowych i w tym roku dzięki staraniom Pani mgr Kocińskiej, która jest naszym specjalistą od sprawowania zabytków. Część z tych środków, które były na remonty postanowiliśmy wydać decyzją menagementu na odnowienie jakiegoś niewielkiego fragmentu zabytków, które są w naszej administracji. Jednym z takich zabytków, który nie przynosi żadnych korzyści a jednak powinien być dostrzeżony jest Baszta pod Zrębem. Ta Baszta, która się rozpadła kilkanaście lat temu, którą zaczęliśmy podnosić z ruin. Nie jest to koniec tego projektu. Ponieważ chcielibyśmy wykroić z części pieniędzy, które przeznaczamy na remonty

mieszkań i lokali użytkowych, co roku pewną pulę środków na ochronę zabytków. Będziemy zachęcać Państwa Radnych, aby Państwo również ewentualnie nas wspomogli dotacją. Ale nawet jeśli tej dotacji nie będzie to ja obiecuję, że będziemy przeznaczać pewną pulę środków na ochronę zabytków, które nie przynoszą pozornie zysku. Natomiast mogą przynieść zysk w przyszłości np. poprzez zwiększenie ilości turystów, którzy będą widzieć nie tylko fragmenty znane z Gdańska, ale również takie peretki jak ta Baszta. To jest element, który w tym roku zabezpieczyliśmy przed dalszą degradacją. Nie jest to koniec, ponieważ głośno zaczynamy myśleć o rekonstrukcji tej Baszty. Natomiast mamy też jeszcze jeden taki fragmencik, który nam spędza sen z oczu. Są to części budynku wspólnot mieszkaniowych, czy budynków prywatnych, których przedproża leżą na działkach miejskich. Te działki miejskie są częściowo w zarządzie naszym, a częściowo w Zarządzie Dróg i Zieleni. Zrobiliśmy w tym roku jedno przedproże, duże, które kosztowało nas prawie 250 tys. zł. Jest zrobione, oddane do użytku, bez żadnego szumu i bez żadnych ceremonii.

Dokumentacja zdjęciowa z przedproży stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Pani Aleksandra Dulciewicz - Członek Komisji

Panie dyrektorze, czy te kamienice są miasta?

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych

Nie. Wszystkie kamienice przy Długim Targu są praktycznie prywatne, przy Mariackiej również. Albo wspólnot mieszkaniowych, albo...

Pan Piotr Skiba - Członek Komisji

To oni po obrysie wybierali?

Pani Karolina Kocińska - Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych

To, co jest na działce gminnej, to my administrujemy, a te schody do przedproża administruje ZDiZ.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych

Ten problem regulacji przedpodwórzy i przedproży jest problemem, który w Gdańsku dotyczy 90% wspólnot mieszkaniowych. Prawie wszystkie wspólnoty mieszkaniowe mają swoje zaplecza na gruntach miejskich. To jest jeszcze błąd za czasów Gierka, ponieważ za czasów Gierka tak dzielono działki, że jeżeli wyodrębniano lokal i sprzedawano najemcy, to działkę podwórza zostawiano jako państwową, po to, żeby nie czynić warstwy kapitalistów wówczas. Ale nie mieliśmy czegoś takiego, żeby sprzedawać mieszkania za socjalizmu na własność wieczystą księgową notarialną. Dwie ustawy starają się naprawić tą sytuację. Jedna ustawa o własności lokali w art. 32a, mówi o tym, że wspólnota powinna nabyć podwórze, a druga ustawa o gospodarce nieruchomościami w art. 209 a ustęp 1 nadaje prawo bezprzetargowego nabycia. A wolą Wysokiej Rady Miasta Gdańska nabycie takiej działki jest za 2 % wartości. Czyli jest 98 % bonifikaty, z tym, że wspólnoty korzystają umiarkowanie z tego dobrodziejstwa, ponieważ wolą, żeby nie mieć na przyszłość majątku, a żeby bieżący stan, np. to przedproże było utrzymane z pieniędzy miejskich. Jest to rzeczywiście patrzenie krótkoterminowe, ponieważ każde nabycie działki wzbogaca wartość mieszkania. Mamy tutaj program, jeżeli się nie da nabyć na własność wieczystą księgową, to można wydzierżawić od miasta to podwórze. Realizujemy to z naszymi dwoma pracownikami i tutaj największym

murem jest mur niewiedzy, czy mur nieumiejętności planowanie przez właścicieli lokali mieszkalnych. Trzeba jasno powiedzieć, że ten mur jest mentalnościowy. Nie ma jakiegś świadomości, że to co nabędę za 2 % będę mogła, czy mógł za pięć lat sprzedać za 100% bez podatku. Wtedy nabywa się tą własność i wpisuje do księgi wieczystej. I tutaj przebijanie się przez ten mur trudny do przebicia, bo jest to mur tradycji, od początku powstawania wspólnot mieszkaniowych skutkuje tym, że na dzisiaj mamy już podpisanych prawie 300 umów o dzierżawy podwórek. To jest bardzo ważne, bo dzierżawa jest pierwszym krokiem do własności. Wydział Skarbu w ciągu ostatnich dwóch lat przeszło, chyba 130 umów sprzedaży zawarł.

Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji

Na jaki czas Panie dyrektorze?

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Jeśli chodzi o dzierżawę, to dzierżawa jest na okres długoterminowy, natomiast jeżeli chodzi o sprzedaż, to jest to sprzedaż wieczystoksięgowa, albo użytkowanie wieczyste. Proszę Państwa w każdym razie mamy drugi element, który się nazywa przedproża. Będziemy go kontynuować niezależnie od tego czy będą sponsorzy, czy nie, bo jest to wizerunek miasta. Jest to centralny punkt Gdańska i niestety te przedproża jak zobaczycie w Internecie, to wszyscy chodzą po nich niesamowicie i nie interesuje internautów, czy to jest przedproże takie, czy inne.

Pani Aleksandra Dulkiewicz - Członek Komisji

To w Internecie nawet oglądamy te przedproża.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych

W naturze to już się przyzwyczailiśmy.

Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji

Czy jest możliwość prawna aby te przedproża im przekazać?

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Jest art. 209 a, ust. 3, który daje miastu możliwość wystąpienia do sądu o przymusowe przeniesienie prawa własności na wspólnotę. Z tym, że art. jest świeży - liczy niecałe 3 lata - i żaden sąd jeszcze nie przerobił tego artykułu i były rozmowy z sędziami, którzy powiedzieli, że czemu Gdańsk ma być pierwszy. Tutaj jest kwestia konstytucyjności tego zapisu, czy można przenieść własność przyrynkową. Przepis jest bardzo ciekawy i spróbujemy to zrobić. Jeżeli mamy prostą działkę, prosta sytuację prawną gruntu podwórzowego, to występujemy z pozwem przeciwko wspólnocie. Zwykle ten pozew się obala na etapie przesądowym, ponieważ wspólnota wtedy szybko występuje o wykup, zdając sobie sprawę, że przeniesienie własności będzie bez bonifikaty. Trzeci element ochrony zabytków, którym się zajęliśmy to Kuźnia przy Trakcie Św. Wojciecha. Jedyne taki obiekt w Gdańsku zachowany, będzie oddany do użytku w przyszłym tygodniu i z góry zapraszamy na otwarcie a otwarcie będzie po trzech latach remontu, po wielkich problemach gruntowych. To był element oczywiście sfinansowany przez miasto. Proponuję, żeby na temat rekonstrukcji, czy rewitalizacji Baszty zabrała głos osoba, która się zna na zabytkach, bo niestety nie jestem biegły w tym zakresie. Natomiast koleżanka, która jest naszym pracownikiem jest jednocześnie kwalifikowanym ...

Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji

Przepraszam, że przerwę, ale czytałem, że rząd planuje wzmocnienie funkcji właścicielskich. Czyli zwiększenie opłat za korzystanie z własności gminnej komunalnej. Podobno średnia jest za m² 3,50 a ma być 5 z groszami, także będzie rewolucja. Ale mają być jakieś wielkie ulgi i dodatki.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Proszę teraz Panią Karolinę Kocińską o powiedzenie kilku słów o historii tej Baszty i tego, co staramy się z nią zrobić.

Pani Karolina Kocińska - Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych

Przygotowałam Państwu materiały. Mam nadzieję, że wpadnie w ucho i do Państwa pamięci i pochylicie się nad tym obiektem może w przyszłości. Baszta Atutowa zwana Basztą Pod Zrębem powstała w 1487 roku. Przetrwiała zawieruchy II wojny światowej. W 1975 roku runął północno - zachodni narożnik Baszty. W 1982 roku zawałiła się północna część wieży. Wtedy zostali wyprowadzeni mieszkańcy z tego budynekczku, który przylegał do baszty, w trybie pilnym. Oficyna, która została rozebrana tuż przed postawieniem nowego bosmanatu. Baszta pozostała nieodbudowana. W 1999 roku powstał projekt zabezpieczenia i ogrodzenia ruiny Baszty Pod Zrębem. W ramach projektu ożywienia dróg wodnych Gdańska, powstał projekt wybudowania w pobliżu Baszty bosmanatu dla małych jednostek pływających. Projekt zrealizowała DRMG. Niestety nie włączyli Baszty w swój projekt i jedyne do czego się ograniczyli, to do podświetlenia porośniętej roślinnością ruiny, która się sypała.

Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji

Na jaką kwotę włączenia do projektu?

Pani Karolina Kocińska - Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych

Myślę, że około 15 mln. To tak naprawdę zależy w jakiej technologii. Może to być jakieś nowoczesne rozwiązanie nawiązujące do Baszty. 21 kwietnia 2011 roku w związku z pogarszającym się stanem Baszty i z tym, że wówczas rozpoczęły się prace budowy bosmanatu, cegły spadające na pracowników spowodowały interwencję konserwatora i konserwator wydał nakaz wykonania zabezpieczenia Baszty Pod Zrębem. GZNK zostało wykonawcą realizacji nakazu. Macie Państwo skan tego nakazu. Nakaz miał być na wykonanie dokumentacji, zabezpieczeń koron murów, strzemi, otworów strzelniczych oraz konstrukcji Baszty Pod Zrębem. Po wykonaniu w 2011 r. dokumentacji technicznej i uzyskaniu akceptacji od konserwatora Dyrekcja Zakładu zdecydowała się na zabezpieczenie środków na zabezpieczenie Baszty w 2012 roku. W wyniku przeprowadzonego postępowania w marcu tego roku został wyłoniony wykonawca prac - Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków SA Oddział w Gdańsku. Koszt tych prac łącznie wyniósł około 150 tys. zł. W tym tygodniu będziemy mieli odbiór. Niestety nie możemy zapominać o tym, że wykonane zabezpieczenie jest jedynie doraźną formą stabilizującą zabytkową ruinę. Jej stan z roku na rok ulega pogorszeniu. Ze względu na otoczenie Baszty - działający od lat Klub Kajakowy Żabi Kruk, oraz lokalizację na Żabim Kruku początkowego przystanku tramwajów wodnych i budynku bosmanatu będziemy mogli obserwować zdecydowane ożywienie ruchu turystycznego w rejonie Starego Przedmieścia. Może nasuwać to refleksję,

czy takie obiekty jak ruina Baszty Pod Zrębem powinna pełnić docelowo, narzuconą jej poprzez koleje losu, funkcję trwałej ruiny, czy może posiadany potencjał powinna wzmacniać atrakcyjność miasta i podkreślać zabytkowy charakter naszego miasta. Z tego co wiem powstało kilka projektów odbudowy. Do tej pory żaden z nich nie został zrealizowany. Od nas zależy w jaki sposób zakończymy opowieść o Baszcie Pod Zrębem. Dziękuję bardzo. Liczymy na pamięć.

Materiały stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Dziękujemy bardzo że podjęliście takie zadanie. Baszta Pod Zrębem była symbolem takiej niemocy, tak to nazywamy. Podjęcie tego zamierzenia z realistycznym happy endem jest bardzo ważne. Proszę Pani Dulkiejwicz.

Pani Aleksandra Dulkiejwicz - Członek Komisji

Chciałabym się zapytać Pana dyrektora GZNK, jak to się stało, że Gdański Zarząd Nieruchomości zarządza Basztą? Jest ona jako mienie komunalne?

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych

Jest decyzja Pana Prezydenta chyba sprzed pięciu lat o podziale kompetencji w zakresie administrowania nieruchomościami miejskimi pomiędzy nami, a gdańskim Zarządem Dróg i Zieleni. Generalnie nieruchomości, które nie są zabudowane budynkami są w Zarządzie Dróg i Zieleni, natomiast nieruchomości, które są zabudowane jakimikolwiek budynkami, czy budowlami są w administracji naszej. Oczywiście mienie miejskie. Jest jeszcze taka kwestia, w których księgach finansowych takie mienie jest wpisane. Środek trwały jest wpisany w nasze księgi właśnie po podziale tych kompetencji pomiędzy nas a ZDiZ. Co jest ważne, że mamy takich obiektów sporo i trzeba sobie jasno powiedzieć nie mamy dotowanego utrzymania tych obiektów. Utrzymujemy je z przychodów z obiektów typowych. Naszym głównym zadaniem statutowym jest utrzymanie majątku mieszkaniowego i majątku nieruchomościowego strefowego, użytkowego, garażowego i tych lokali jest łącznie około 20 tys. plus około 3 tys. lokali użytkowych. Także tych środków finansowych, które do nas wpływają to jest kwota rzędu około 160 mln zł rocznie - tyle mamy przychodów własnych z samych czynszów i opłat za media za świadczenia komunalne. Z tego na te remonty możemy przeznaczyć, wykroić około 15 mln zł plus około 9 mln na odtworzenie wartości środków trwałych. Reszta pieniędzy trafia wprost do wspólnot mieszkaniowych z tytułu uchwał podjętych przez wspólnoty mieszkaniowe, to jest około 36 mln oraz do dostawców mediów. Jesteśmy tutaj tym listonoszem, który przynosi kwoty za energię cieplną do GPEC a za wodę do SORu. Więc ta kwota dolna to jest około 30 mln i w ramach tej kwoty, decyzjami praktycznie kilku osób podejmujemy decyzję o takich rzeczach. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że nie możemy tutaj zbyt mocno pójść w szarżowanie rzeczy, które mogą być krytykowane przez naszych lokatorów, bo jeżeli lokator dowie się, że przeznaczamy za dużo na ochronę zabytków, z jego czynszu, a nie naprawiamy mu dachu, to będzie miał słuszne roszczenia.

Pani Karolina Kocińska - Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych

Uzupełniając. Ta działka była zabudowana oficyną budynku Pod Zrębem 9 AB i jako, że ta Baszta nigdy nie została wydzielona jako odrębna działka po prostu przynależała.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Mamy jeszcze kilka obiektów, które budzą naszą trwogę, co dalej, a mianowicie Szaniec Jezuicki, też jest w naszym zasobie administrowania. W tej chwili ograniczyliśmy się do zrobienia dużych porządków. Drugi to jest Bastion Św. Gertrudy. Te dwa duże elementy architektury obronnej nie przynoszą nam dochodu, trudno sobie wyobrazić, że turysta tam pójdzie nie mając specjalnej atrakcji, oprócz straszenia w lochach. Natomiast Bastion Jezuicki, był bastionem bardzo zaniedbanym. Utrzymaliśmy jego stan w stanie lepszym niż dotychczas, nie ma już ryzyka wilgoci, czy elementu ryzyka dewastacji przez chuliganów, bo jest zamknięty i pilnowany. Jeżeli chodzi o wartość materialną cegieł, czy budowli obronnych jest bardzo duży, ponieważ obiekt praktycznie jest zachowany w stanie średnio dobrym. Zrobiliśmy dokumentację techniczną ale historyczną tego obiektu. Mamy to prześwietlone, wyrysowane i sfotografowane i w tej chwili szukamy inwestora. Byliśmy w Business Centre Club, ostatnio Bractwo Strzeleckie chciało. Natomiast rzeczywiście te pomysły są pomysłami niezłymi z tym, że słabo obudowanymi w pieniądzu.

Waldemar Rydlewski - Zastępca Dyrektora ds. Gospodarki Zasobami GZNK

Na ostatniej stronie materiałów zauważmy, że widać tą Basztę Pod Zrębem, ten budynek 9 aktualnie zamieszkały przez lokatorów komunalnych. Został tutaj remont dachu wykonany, wymiana stolarki okiennej w ramach środków na odtworzenie wartości.

Pani Aleksandra Dulkiewicz - Członek Komisji

Wydaje mi się, że DRMG powinno włączyć to do swojego projektu.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Tak, ale jest to projekt zamykany w tej chwili.

Pani Aleksandra Dulkiewicz - Członek Komisji

Wydaje mi się, że jednak powinniśmy starać się, bo nikogo nie interesuje, czy to DRMG, czy GZNK, czy ZDiZ - co to kogo interesuje. Remonty powinno wykonywać się w miarę kompleksowo. Nie mówię, o tym, żeby od razu całą dzielnicę remontować. Gdybyśmy wystąpili do Prezydenta o kompleksowość projektów.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Kiedyś zaprosilibyśmy odpowiednie osoby na tą Komisję, Prezydentów. Natomiast przyznam, że pierwszy gospodarz tego miejsca Pan Krzysztof Rudziński obecny szef Kolei Metropolitalnej wpadł na pomysł, aby przy okazji rewitalizacji - jeszcze jako dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych - umieścić także obiekty artystyczne, jako element projektu. Dlaczego mu się to nie udało, to nie wiem. Chciał ujmować także zabytkowe rzeczy i wydaje mi się, że jego głos byłby przydatny. Chyba nie jesteśmy przygotowani do tej dyskusji.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Powiem jeszcze o kwocie, którą w tym roku wydajemy na remonty zwykłych mieszkań po eksmisjach. Jest to kwota potężna, bo około 6 mln zł. I te pieniądze wydajemy na remonty około 150 mieszkań, które stoją puste, ponieważ kolejka

mieszkańcy o dziwo nie chcą brać mieszkań do własnych remontów, lecz chcą mieć mieszkanie już wyremontowane do zasiedlenia. Takie są czasy, że ten głód mieszkaniowy nie jest aż taki straszny.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Są przypadki, skrajnej potrzeby życiowej, że te osoby w skrajnej potrzebie życiowej wybrzydzą. To jest dziwne.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Natomiast my te mieszkania oczywiście zakończymy takim rzutem na taśmę, który zaległości kilkuletnie potrafi odrobić, ale w przyszłym roku nie mam zamiaru przeznaczać tych 6 mln na remonty kolejnych mieszkań, tylko wolalbym na te rzeczy, o których dzisiaj mówimy. Myślę, że te działania będą lepiej odebrane przez mieszkańców Gdańska niż wyremontowania kolejnych mieszkań, które będą zasiedlone z kolejki.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Czy są jeszcze do Państwa jakieś pytania? Nie chcemy, żeby ta sprawa zdominowała dyskusję. Pójdziemy w tym kierunku, o którym mówiła Pani Ola, żeby była kompleksowość projektów.

Pan Piotr Skiba - Członek Komisji

Ile jeszcze planujecie zrobić tych przedproży?

Waldemar Rydlewski - Zastępca Dyrektora ds. Gospodarki Zasobami GZNK

Nie wszystkie są miejskie.

Pani Karolina Kocińska - Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych

Miejskich jest 11 z czego praktycznie 3 są zrobione. Na Chlebnickiej są zrobione, na Ogarnej takie początkowe, to Pan Konserwator Miejski robił, więc też uważamy, że jest zrobione teraz Mariacka 41/42. W tym roku planujemy jeszcze Długi Targ 11-13 zrealizować i w przyszłym roku prawdopodobnie Św. Ducha.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Jesteśmy w stanie około dwóch, trzech przedproży rocznie zrobić. W każdym razie myślę, że jak się spręży budżet z różnych jednostek, to można to zrobić w ciągu czterech lat.

Pani Karolina Kocińska - Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych

Ale jest to procedura bardzo trudna.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Okres przygotowania trwa rok. Jedno nawet zostało zrobione przez Akademię Sztuki. Co więcej niektóre przedproża stanowią fragment pasa drogowego, co nas trochę zdziwiło.

Pani Karolina Kocińska - Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych

Takiego harmonogramu sztywnego nie mamy, ale planujemy.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Nasze mieszkania, które mają w tej chwili przychód kierowany do nas, to jest około 20 tys. mieszkań, z tym, że co roku 2 tys. mieszkań jest sprzedawanych. To jest około 10%. Kupują mieszkania za 10% wartości lokatorzy, którzy mają środki wolne finansowe i ci co płacą regularnie czynsze. Bo jest wielu, którzy od dawna zalegają z czynszem.

Waldemar Rydlewski - Zastępca Dyrektora ds. Gospodarki Zasobami GZNK
Sprzedaż mieszkań była wstrzymana przez Urząd. We wrześniu ta sprzedaż ruszyła lawinowo i te 2 tysiące wyszło.

Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji
Czy jest jeszcze jakaś pula chętnych w kolejce?

Waldemar Rydlewski - Zastępca Dyrektora ds. Gospodarki Zasobami GZNK
Oczywiście.

Pan Jacek Łapiński - Dyrektor Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych
Jest jeszcze około tysiąca klientów, którzy są mieszkańcami mieszkań socjalnych. Według prawa gmina jest zobowiązana zapewnić te mieszkania.

Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji
Czy udało Wam się wyłapać osoby, które stać na mieszkania własnościowe w substancji deweloperskiej, a którzy korzystają z mieszkań komunalnych, socjalnych?

Waldemar Rydlewski - Zastępca Dyrektora ds. Gospodarki Zasobami GZNK
Nie ma takiego czytelnego przekąznika. Mieszkanie socjalne, jest to mieszkanie, w którym mieszka lokator socjalny. W Gdańsku jest około 2 tys. lokali, spełniających kryteria lokalu socjalnego a ich najemcy płacą pełnostandardowy czynsz. Rada Miasta 2004 - 2008 w Wieloletnim Programie Gospodarowania Zasobem Mieszkaniowym ustaliła kryteria dla lokalu socjalnego i muszą być dwa spełnione z trzech. Czyli - bez łazienki, WC poza lokalem i ogrzewanie piecowe. Na takich kryteriach zdiagnozowaliśmy zasób mieszkaniowy i wyszło, że mamy chyba 2180 potencjalnych lokali, które mogą stanowić o charakterze lokalu socjalnego. Pod kątem tych lokali stworzyliśmy Biuro Obsługi Lokali Socjalnych (BOLS) w tym biurze mieści się również Biuro Lokali Użytkowych (BLU) i razem te biura tworzą ABSOLUT. Sprawdzamy ludzi, którzy mieszkają w tych lokalach - ile przypada powierzchni mieszkalnej na jednego członka gospodarstwa domowego. Taką wnikliwą diagnozę, czy płacą. Jeśli płacą w mieszkaniu socjalnym, to może chcieliby przejść do lokalu o wyższym standardzie. Wówczas wykonujemy taki wyrok. W taki sposób w ubiegłym roku wykonaliśmy 39 dobrowolnych wyroków. Szukamy pola do rozwiązań, bo jak staniemy w miejscu, to te lokale socjalne zdewastowali byli najemcy.

Pan Marek Bumbliś - Przewodniczący Komisji
Przyszykujcie nam coś na drugie półtorce na naszą komisję to się jeszcze spotkamy. Dziękujemy bardzo.

PUNKT 5

Hewelianum dzień dzisiejszy i przyszłość centrum.

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Nasza nieruchomość, którą zarządzamy ciągnie się od 3 Maja, wzdłuż ul. Dąbrowskiego, Powstańców Warszawskich i kawatek Nowych Ogrodów. Oprócz tego, że prowadzimy o te tereny, które Państwo widzieliście, to również zadania które realizujemy, są koło zbiornika retencyjnego. Te pieniądze, które dostaliśmy chcieliśmy zainwestować w park, ale w pierwszej kolejności musieliśmy zająć się melioracją. Jesteśmy cały czas jednostką budżetową, która w pewnym sensie wisi na garnuszku miasta. Natomiast tak jak mówiłem tak gdzie jest to możliwe staramy się te dodatkowe dochody, poza tym co mamy od miasta, uzyskiwać. Są to dochody zarówno z Fundacji Kronenberga, Fundacji Orange jak również partnerów biznesowych, którzy z nami współpracują. Od trzech lat jest to grupa PZU, która nas wspomaga dodatkowymi środkami finansowymi. Na następnej sesji będzie trochę większa kwota - 110 tys. Tutaj Pani Radna Dulkiwicz, kiedyś mówiła dlaczego tak mało, to na następnej sesji będzie więcej. Plus dodatkowo staramy się uzyskiwać środki z tych różnych programów miękkich, czyli dofinansowań, żeby jednak ta działalność edukacyjna była prowadzona w jak najszerszym zakresie.

Pani Aleksandra Dulkiwicz - Członek Komisji

Panie dyrektorze proszę powiedzieć tak nominalnie ile Pan ma środków z miasta a ile dodatkowych?

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Utrzymanie naszej całej jednostki to jest w ciągu roku kwota około 3 mln zł. To po stronie wydatków. Natomiast po stronie dochodów to jest około 15% dochody z biletów do tego obiektu. I to nie są tylko bilety wstępu, ale są tutaj organizowane różnego typu imprezy: urodziny, czy wynajem taki nie zupełnie komercyjny. Mamy przychody z parkingu przy ul. 3 maja, również z obiektów mniejszych, bo doszła nam Telekomunikacja i tam te dochody na pewno trochę się zwiększą. Poziom samofinansowania będzie rósł w momencie, kiedy uda nam się oddać do użytku następne obiekty dlatego, że ta baza tych odpłatnych na pewno się zwiększy i zwiększy się też potencjał. Na razie chociażby na wynajem tych urodzin musieliśmy tutaj w Kaponierze zwiększyć o piątek, bo wcześniej była to tylko sobota i niedziela na dwie tury. Zwiększyliśmy o piątek a i tak mamy wyprzedzenie kilkumiesięczne. Na okres letni jest nowe laboratorium na niskim czole też otwieramy na potrzeby organizacji urodzin. Tutaj jest bardziej naukowo, czyli na nauki ścisłe, a tam opieramy bardziej o historię. Kolega - dzisiaj pirat a prowadzi też między innymi takie urodziny, bardziej historyczne z musztrą. Celem naszym pomimo tego, że jesteśmy jednostka budżetową i co do zasady nie jesteśmy nastawieni na zysk, to staramy się, żeby ta baza dochodu stale wzrastała.

Pani Aleksandra Dulkiwicz - Członek Komisji

To bardzo dobrze.

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Myślę, że to też jest ciekawe, bo akurat na dzień dzisiejszy zatrudniamy w naszej jednostce 24 osoby i jedna na pół etatu. Chcę, abyście mogli sobie Państwo wyobrazić tą skalę działalności, to są zarówno osoby, które zajmują się prowadzeniem zajęć, są to osoby związane z tą działalnością merytoryczną edukacyjno - naukową, posiadające tytuły naukowe, poprzez tą część administracyjną typową dla całej jednostki samorządowej, ale również utrzymanie tego całego terenu, czyli tych 25 ha parku, to również nie mniej robimy to własnymi siłami w naszej części. Także te 24 osoby mają dosyć duży zakres. Jesteśmy gospodarzem od początku do końca. Tak jak w czasie spaceru mówiłem - bardzo zależało nam na tym, aby do zasobu trafił ten budynek Telekomunikacji, co się na szczęście udało. Chociaż ta historia była dosyć trudna, bo w momencie kiedy my mając świadomość tego, że perspektywa jest taka, że nieruchomości powinna być scalona, że te pieniądze inwestowane będą jeszcze większe, to ona została sprzedana prywatnemu podmiotowi, który na szczęście nie zapłacił całej kwoty do Telekomunikacji i ten budynek wrócił spowrotem do zasobu Telekomunikacji. Kryzys na rynku nieruchomości pozwolił na to, że ta cena stała się akceptowalna i Państwa decyzja udało się to nabyć. Uważam, że była to bardzo dobra decyzja dlatego, że umożliwiła nam gospodarowanie nie tylko samych obiektów...

Pani Aleksandra Duliewicz - Członek Komisji

Mało kto tak Radnych chwali Panie dyrektorze.

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Ale mówię to zupełnie szczerze. Cena ostateczna wyniosła 4 mln brutto. Także patrząc na skalę tych inwestycji, które tutaj są robione i chcielibyśmy, żeby cały teren, nie tylko obiekty, które mamy i w tej chwili zamykamy, ale żeby ten cały teren zielony był i bezpieczny i w odpowiedni sposób dostępny, to naprawdę decyzja jedyna słuszna. Umożliwiła nam myślenie chociażby o ogrodzeniu terenu po to, żeby wyeliminować niestety te wszystkie nocne ruchy, które tutaj we fragmentach mają miejsce. Można by było sobie z tym poradzić, ale powiem, że na dziś ten efekt byłby odwrotny od zamierzonego, bo byłyby to po prostu bitwy, które odbywałyby się. Są dwie możliwości. Jedna jest taka, że ogrodzony będzie cały teren łącznie z parkiem, ale oczywiście dostępnym i otwartym dla wszystkich. A druga opcja jest taka, żeby ogrodzić to po linii muru Carnota, czyli zamknęlibyśmy ściśle Centrum ze wszystkimi obiektami i byłoby to około 8 ha z 20. Oprócz podniesienia poziomu bezpieczeństwa daje to możliwość, że teren byłby takim miejscem, gdzie można byłoby organizować imprezy typu zamkniętego już z pełnym limitowaniem dostępu, co dałoby na pewno możliwość generowania większych dochodów. Przede wszystkim można określić jakiś tam regulamin, jeżeli chodzi o zasady korzystania chociażby. To jest miejsce, które jest odwiedzane i jeżeli byłaby sytuacja taka, że ta grupa przychodzi, to niech sobie siedzą, niech sobie imprezują, ale niech po sobie posprzątają. Naprawdę nie byłoby żadnego problemu, bo poza sporadycznymi przypadkami wandalizmu, to nie mamy większego problemu, jeżeli chodzi o niszczenie mienia. Tutaj jednak przez to, że ten teren jest odwiedzany bardzo chętnie, to element ten niebezpieczny skutecznie się stąd oddalił. Więc naprawdę z tym problemów nie mamy.

Pani Anna Czekanowicz - Drażewska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Przepraszam, że zabiorę głos. Wychowałam się w tych terenach i muszę powiedzieć, że jest to przepaść, niebo i ziemia, bo już nie słyszy się o takich strasznych rzeczach, które kiedyś tutaj się zdarzały bardzo często. W związku z tym chciałabym wypowiedzieć swoją opinię, że nie powinno się tego grodzić, to jest dla mieszkańców.

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

W zasadzie tak. Jest monitoring są patrole policji.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Ten obszar jest przyrodniczo również bardzo cenny. Wydaje mi się, że jednak odgródzenie byłoby zbyt dużą ingerencją w tą substancję zabytkową. To powinno być, przyciągać ludzi.

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Może powiem kilka słów o tych projektach inwestycyjnych, które się toczą w tej chwili. Pierwszy z tych projektów, który dotyczy Koszar Schronowych i Bateria Moździerzy, która znajdowała się pod wysokim czółem, pod którym przechodziliśmy. W ramach tego projektu przede wszystkim zyskamy powierzchnię edukacyjną. Tam będziemy tą edukację prowadzić na dużo szerszą skalę, po to, żeby naprawdę więcej osób w tych wszystkich naszych obiektach mogło się zmieścić, ale oprócz tego będzie to wystawa interaktywna o tytule „Ziemia”, oraz coś zupełnie nowego, co przygotowujemy dla maluchów tych najmniejszych. Też przestrzeń około 200 m w części podziemnej przy Koszarach i to będzie Akademia Pana Kleksa, coś co przygotowujemy jako projekt autorski. Takie laboratorium typowo dla malutkich dzieci, wzorowane właśnie na Brzechwie. Będzie to jedyne tego typu przedsięwzięcie w Polsce dlatego, że udało nam się pozyskać prawa autorskie od spadkobierców. Udało nam się to zrobić nieodpłatnie. Trwało to 1,5 roku. Muzyka i wykorzystanie wszystkich wątków, wszystkiego co się wiąże z Brzechwą.

Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji

Mam pytanie: jak się układa współpraca ze szkołami gdańskimi?

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Jeżeli chodzi o odwiedziny tutaj w Kaponierze Południowej, to rozkłada się to mniej więcej po połowie. Połowa to są osoby indywidualne, a połowa to są grupy zorganizowane. Różnica jest taka, że osoby indywidualne przychodzą zazwyczaj na część wystawienniczą, a grupy zorganizowane przychodzą łącząc to z zajęciami, po to, aby wpisywało się to w program szkolny, bo wiadomo jakie są tego uwarunkowania. Z kolei w podziale na szkoły 50% to są szkoły podstawowe, 25% to są gimnazja i 25% pozostałych to są przedszkola, plus ponadgimnazjalne. Z tym, że ten obiekt, jakby ten poziom zawartości merytorycznej tutaj, który mamy na wystawie „Energia Niebo i Słońce” został pierwotnie zaplanowany na poziom gimnazjum, ale stopniowo rozszerzamy tą ofertę i wiadomo jak będziemy mieli nowe obiekty, będziemy skokowo zwiększali, żeby można było tą ofertę jeszcze szerzej skierować do szkół. Z przyjeżdżających do nas, to nie są tylko szkoły gdańskie, czy szkoły trójmiejskie, ale w zasadzie z całego województwa, czy województw ościennych. I takie zajęcia odbywają się mniej

więcej w ten sposób: tutaj odbywają się warsztaty, albo wykłady w zależności od wyboru tematu i poziomu edukacji. Tu odbywają się zajęcia i część z animatorami, później średnio na wystawie „Energia Niebo i Słońce” i to się bardzo dobrze sprawdza i na dzisiaj taka wizyta trwa od 2 do 2,5 godziny. Zakładamy, że jak będziemy mieli następne wystawy, następne obiekty, to ten czas pobytu będzie mógł być odpowiednio dłuższy.

Pan Jaromir Falandysz - Członek Komisji

Ale to jest wyłącznie inicjatywa nauczycieli ze szkół, to nie jest z polecenia Wydziału Edukacji, czy coś?

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Nie. Wydaje mi się, że polecenia źle skutkowałyby. Jeżeli mamy jakąś dodatkową akcję edukacyjną, bo bardzo często są to zajęcia nieodpłatne, np. jeżeli uzyskujemy z Wojewódzkiego Funduszu pieniądze na jakąś konkretną akcję, którą przygotowujemy, to wtedy mamy pakiet bezpłatnych zajęć. Wiadomo, że wtedy zainteresowanie jest dużo, dużo większe, ale z zajęciami płatnymi, też nie mamy jakiegoś dużego problemu, bo zainteresowanie jest naprawdę duże.

Pani Beata Wierzba - Członek Komisji

Byłabym jednak za tym, aby było to nakazane przez Wydział Edukacji, aby było to obowiązkowe. Jeżeli chodzi o kwestię odpłatności, to wiem jak ciężko jest zebrać nawet po te 2 zł na wycieczkę dla dzieci.

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Współpracujemy oczywiście z Wydziałem Edukacji, ale nie zależało nam na tym, aby było to odgórnym nakazem, ponieważ uważamy, że jest to szkodliwe. Informacja jest za każdym razem przekazywana przez Wydział Edukacji do szkół, jak również bezpośrednio, te szkoły, które z nami współpracują, to już jesteśmy w kontakcie, żeby mogły te szkoły uczestniczyć. Także może nie do końca wcześniej precyzyjnie się wyraziłem. Jeżeli chodzi o kwestię odpłatności, to w naszej działalności, tej tutaj, to polega to na tym, że chcemy, aby było to wszystko dotykane, to trzeba się liczyć z tym, że niestety to wszystko się niszczy. Ta część historyczna, poza wydatkami typowymi na utrzymanie z koniecznością posprzątania zasadniczo nie generuje nam żadnych dodatkowych kosztów. Te części muzealne są bardzo fajne, ale tutaj gdzie chcemy, żeby to było dotykane, żeby na tym eksperymentować, to niestety niesie za sobą określone koszty. Więc przynajmniej w tym zakresie staramy się, żeby to była pewnego rodzaju rekompensata. Chociaż muszę powiedzieć, że też sprawdzaliśmy jak to wygląda w wystawach nieodpłatnych i odpłatnych. Wcześniej w tym Koszarowcu, kiedy jeszcze przed remontem mieliśmy takie tymczasowo pomieszczenie przygotowane i ćwiczyliśmy wystawy nieodpłatne. Były rezerwacje, ale i tak często nie dochodziły do skutku, szkoły rezygnowały, bo nie było właśnie tej odpowiedzialności. Wprowadzenie odpłatności nawet 1 zł, bo też takie mieliśmy, powodowało, że była zwiększona dyscyplina i już tego problemu nie było. Mamy od Pana Prezydenta pulę biletów bezpłatnych, więc w sytuacji, kiedy jest taka potrzeba, to oczywiście nie robimy, żadnych problemów. A przede wszystkim tu zachęcamy do udziału w zajęciach nieodpłatnych, które w ciągu roku kilka razy są prowadzone. Teraz np. w ramach Bałtyckiego Festiwalu Nauki mieliśmy

„Ekokonstruktor”, czyli konstruowanie ekologicznych maszyn z klocków Lego. To był moment. Trzy dni i praktycznie wyczerpaliśmy całą pulę.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Mimo wszystko wydaje mi się, że jest to jednak działalność dodatkowa dotycząca promocji nauk ścisłych, to miejsce jest odbierane jako pozostałość militarna, czy paramilitarna Gdańska. Wydaje mi się, że turystów z zewnątrz najbardziej chyba to ciekawi. W jakim kierunku ewentualnie Pan ewoluowałby ten obiekt, żeby on zaspokajał takie potrzeby? Od razu kroi się pytanie o inscenizację różnego rodzaju eventów militarnych, od sceny walki, po musztry?

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Jeżeli chodzi o dodatkowe działania w tej części informacyjnej, to oczywiście jesteśmy obecni w materiałach miejskich. Ten obiekt on spełnia funkcje głównie edukacyjne, więc oczywiście nie ograniczamy na ten czas możliwości dostępu do wystawy „Energia Niebo i Słońce”. Jeżeli chodzi o zajęcia to nic nie zmieniamy w tym okresie. Ten okres czerwca, kiedy jest istotna zwyczajka zainteresowania szkół, bo jest to czas na to, żeby ewentualnie tutaj przyjść. Co do dostępu turystów, to dwa lata temu przeprowadziliśmy szkolenie dla miejskich przewodników, typowo do oprowadzania po tym miejscu i w tej części turystycznej praktycznie odbywa się to można powiedzieć poza nami. Dlatego, że jest to miejsce ogólnodostępne i otwarte, przewodnicy doskonale wiedzą gdzie i w jaki sposób mogą te wycieczki oprowadzać. Na dzień dzisiejszy trochę jest to ograniczone dlatego, że część obiektów jest wyłączona ze względu na inwestycje, ale spowrotem to wróci. Dodatkowo w okresie letnim uruchamiamy również cykl wycieczek z przewodnikiem po forcie, co też cieszy się sporym zainteresowaniem. W ubiegłym roku tego nie robiliśmy, w tym roku już będziemy te obiekty oddawać do użytku, więc wracamy właśnie z tą ofertą. Typowo to nie nastawiamy się, dlatego, że uważamy, że ta atrakcyjność miejsca i ta nasza oferta, która znajduje się w całym pakiecie będzie też wystarczająca. Poza tym nie celowe byłoby zrobienie jakiejś konkurencji dla Fun Zone, dlatego że wyszedłby pewien dualizm. Jesteśmy po sąsiedzku, więc przyjmujemy, że tamto miejsce jest miejscem podstawowym, a ci, którzy będą zainteresowani nami, to na pewno do nas trafią. Zastanawialiśmy się zresztą wspólnie, czy tutaj nie powinno być coś zorganizowane, ale właśnie taka decyzja była, żeby nie robić tej konkurencji. Wracając do pytania Pana Przewodniczącego, to w naszym przypadku, to te dwie gałęzie muszą się rozwijać równomiernie, bo ani jedna, ani druga samodzielnie nie powinna też być rozwijana. Te wystawy, o których Państwu mówiłem, to jest tylko jedna część, bo ta część historyczna, również w ramach tych projektów jest w dalszym ciągu rozwijana i w Baterii Moździerzy przygotowujemy właśnie rozwinięcie części historycznej. Jednocześnie mogę powiedzieć, że sprzed zbrojowni zniknęły dwie moździerze, które zostaną tam zastąpione replikami a dwie oryginalne wrócą tutaj na to miejsce, gdzie były historycznie. Dlatego, że chcemy, ab w Baterii Moździerzy była ta ekspozycja oparta właśnie o te moździerze, które tam się trochę poniewierają, leżą nieużywane. Mamy zgodę Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na to, także będziemy odtwarzać w tym projekcie unijnym i wstawimy tam i obudujemy całą warstwą informacyjną. Co do organizacji takich eventów historycznych, to teraz kiedy Majdan spowrotem wróci do eksploatacji, to będziemy do tego wracać. Chociaż największy problem u nas, to jest zapewnienie bezpieczeństwa ze względu na takie a nie inne ukształtowanie terenu.

Są ograniczone możliwości, jeżeli chodzi o zapanowanie nad ludźmi w czasie organizacji tego typu imprez. Za czasów jeszcze Pani dyrektor Pilarczyk, to było właśnie zdarzenie takie, a którym bardzo długo ciągnęła się sprawa w sądzie. Owszem wracamy do tego, robimy to, ale staramy się, aby było to w takich miejscach, aby nie było totalnego bałaganu. Niestety odpowiedzialność tak, czy inaczej jest po naszej stronie.

Pan Krzysztof Kucharski - Pirat Gdański

Odtworzenie tych wszystkich eventów historycznych, przedstawienie musztry, tak jak wyglądała, ten element mamy już wypracowany. Jedyny problem, który mamy w tej chwili, to brak pomieszczenia, w którym moglibyśmy się przebrać, przygotować.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Czy możliwe jakieś węższe związanie organizacji pozarządowych, zapewnienie jakiegoś minimalnego socjału, kąta, pokoju?

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Na razie ten problem wynikał ze stanu poszczególnych obiektów. Pomieszczeń i obiektów jest dosyć dużo, tylko póki co ilość funkcji w znacznym stopniu przewyższa...

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Wydaje mi się, że taka impreza powinna być raz w tygodniu, raz w miesiącu - nie wiem na ile jest to możliwe. Być może miasto powinno przydzielać granty w tym kierunku. Może prośba do Prezydenta o zapewnienie cykliczności. Na następną Komisję przygotuję coś takiego.

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

W Galerii strzeleckiej w tej chwili prace zostały ukończone. Przed wprowadzeniem tam tego laboratorium dla studentów, co będzie miało miejsce w okolicach lutego. Już od lipca będziemy mieli tam zaproszoną wystawę z Uniwersytetu Jagiellońskiego, będzie to wystawa czasowa o tematyce matematyczno - fizycznej. Dzięki uprzejmości UJ mamy możliwość nieodpłatnego korzystania z tej wystawy, która potrwa do października. W lutym chcielibyśmy zainaugurować działalność w ramach II semestru akademickiego wspólnie z Politechniką Gdańską, czy na zajęcia dla studentów. Będzie to również otwarte dla wszystkich odwiedzających. Projekt dotyczący Koszar Schronowych i Baterii Moździerzy z kolei on również ostatecznie będzie otwarty w pierwszym kwartale przyszłego roku. Tam jeszcze trwają prace budowlane ze względu na to, że mamy tam trochę problemów z konstrukcją samego obiektu i wymagane niestety jest wzmocnienie stropów w samych Koszarach, bo były dosyć w kiepskim stanie. Po dokonaniu prac rozbiórkowych okazało się, że jest to na granicy bezpieczeństwa, więc wymagało to od nas dodatkowego zaangażowania i przeznaczenia też dodatkowych środków, aby to było w pełni bezpieczne. Mamy tam około 1200 m² na trzech poziomach i żeby wprowadzić tam większą ilość osób, to musimy nad tym w jakiś sposób zapanować. Można powiedzieć, że te dwa projekty będą się kończyły w pierwszym kwartale przyszłego roku. Wtedy też należy datować pełne otwarcie.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Proszę powiedzieć jaki odsetek odwiedzających, to są miłośnicy dziedzictwa militarnego?

Pan Przemysław Guzow - Dyrektor Centrum Hewelianum

Mniej więcej gdzieś około 10% odwiedzających nas, to są osoby tylko i wyłącznie chcące się zmierzyć z tą częścią militarną. Nie interesuje ich nic więcej. Dlatego w pierwszym etapie zależało nam na tym, żeby odtworzyć oryginalny układ Wysokiego i Niskiego Czoła Kurkowego dlatego, że to jest robione według tej krótkiej dokumentacji. I tak jak fizycznie to było rozbudowywane. Rekonstrukcja fortu, jaka dzieje się u nas, to w zasadzie nigdzie w Polsce takiej skali nie ma. Miasta raczej mają większe problemy, zazwyczaj ze względów własnościowych. Na przykład Warszawa, która ma mnóstwo fortyfikacji, ale nie ma szans, aby się tym zająć. Rozdrobnienie własnościowe, prywatne własności, to są straszne problemy. Także w naszym przypadku, to naprawdę jest perełka. Taka skala, którą tutaj miasto przyjęło, jest ogromna.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Bardzo dziękujemy.

PUNKT 6

Prezentacja naszego nowego Pirata Gdańskiego.

Pani Grażyna Adamska - Biuro Prezydenta ds. Promocji Miasta

Mogą Państwo dzisiaj poznać, usłyszeć i zobaczyć naszego nowego kapra - Pana Krzysztofa Kucharskiego. Zresztą Pan Przewodniczący brał udział w pracach komisji konkursowej, która dokonywała wyboru. W zeszłym roku zabrakło Śp. Pana Andrzeja Sulewskiego, który tak naprawdę sam się wypromował. Sam zbudował swoją markę, którą później dzięki jego życzliwości mogliśmy łączyć z marką naszego miasta. Był bardzo popularny. W tym roku postanowiliśmy wypełnić tę lukę kimś kompetentnym, sympatycznym, kulturalnym i również znającym dobrze Gdańsk i umiejącym go pokazać. Ogłoszony został konkurs i postać Pana Krzysztofa Kucharskiego, z wykształcenia historyka, zajmuje się również organizacją eventów historycznych, edukacyjnych, również bierze udział w rekonstrukcjach historycznych.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Od dawna?

Pan Krzysztof Kucharski - Pirat Gdański

Trzy lata.

Pani Aleksandra Dulkiwicz - Członek Komisji

Nie był etatowym pracownikiem?

Pani Grażyna Adamska - Biuro Prezydenta ds. Promocji Miasta
Nie.

Pan Krzysztof Kucharski - Pirat Gdański

Chcę stworzyć postać gdańskiego pirata od nowa, nie będę się więc upodabniał do mojego znakomitego poprzednika, chętnie będę natomiast opowiadał o historii Gdańska. Medialna oprawa, w pozytywnym znaczeniu tego słowa, też przyczyniła się do rozpowszechnienia postaci Pirata Gdańskiego. Mieszkańcy też raczej wypowiadają same pozytywne zdania. Z Panem dyrektorem Hewelianum współpracujemy już od pewnego czasu w rekonstrukcjach historycznych.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Muszę przyznać, że jednym głosem Pan wygrał. Osoba, która zajęła drugie miejsce bardzo przypomina postać śp. Pana Andrzeja Sulewskiego. Był jego kolegą, był wręcz zachęcony przez niego do tego fachu. Było go widać chociażby podczas parady z okazji święta Gdańska i sami Państwo możecie porównać te osoby, koncepcje w postaci Kapra Gdańskiego i Pirata Gdańskiego i może się odnieść.

Pan Krzysztof Kucharski - Pirat Gdański

Widziałem go tydzień temu na Długim Targu. Ale wracając do postaci Pirata Gdańskiego, to na pewno fajnie oddziałuje na turystów, którzy widzą, że jest to miasto morza. Mam również swoją załogę. Posiadam również od Prezydenta prawo do oficjalnego reprezentowania miasta podczas ważnych wydarzeń promocyjnych z pieczęcią Prezydenta Miasta Gdańska.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Mam jeszcze pytanie - taka zwarta wasza grupa z Garnizonu ile liczy osób?

Pan Krzysztof Kucharski - Pirat Gdański

Okolo 20 osób. Są tam również kobiety, które odgrywają role męskie. Ogólnie XVII, XVIII wiek.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Bardzo dziękujemy.

Z powodu złej jakości nagrania dyskusja jest niekompletna.

PUNKT 7

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja

Pani Agnieszka Owczarczak - Wiceprzewodnicząca Komisji

Mam krótkie pytanie do Pani dyrektor. W różnych miejscach pojawiły się naklejki teatru Wybrzeże - na murach, na drzewach, na słupach, na skrzynkach elektrycznych. Widziałam, że jest to częściowo zrywane, ale nie odchodzi łatwo,

więc zostaje ślad po tym. W związku z tym mam pytanie, czy Teatr po sobie posprząta?

Pani Anna Czekanowicz - Drażewska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury
Nie mam pojęcia. Przepraszam za Teatr Wybrzeże. Natomiast jeżeli rzeczywiście, tak porozklejali...

Pani Agnieszka Owczarczak - Wiceprzewodnicząca Komisji
Naklejki pojawiły się jeszcze przed premierą. Potem dostaliśmy zaproszenia.

Pani Anna Czekanowicz - Drażewska - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury
Teatr powinien przestrzegać zasad estetyki. Zatelefonuję oczywiście do dyrektora, natomiast jest to nielegalne naklewanie.

Pan Piotr Skiba - Członek Komisji
To nie są dobre miejsca.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji
Czyli Pani dyrektor, to wyjaśni. Czy odpowiada Pani takie rozwiązanie?

Pani Agnieszka Owczarczak - Wiceprzewodnicząca Komisji
Tak.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji
Proszę bardzo, jeszcze Pan Skiba.

Pan Piotr Skiba - Członek Komisji
Wczoraj w mediach została poruszona kwestia dofinansowania, mówiąc ogólnie, pobytu Niemieckiej drużyny w Gdańsku. Pamiętam, że mówiliśmy o tym jakiś czas temu w kontekście tego, że zdaje się jesteśmy jedynym miastem, które dofinansowuje pobyt całokształtu reprezentacji (bo chodzi o dziennikarzy konkretnie) w Gdańsku. Poprosiłbym o wyjaśnienie jaki cel promocyjny w ten sposób chcieliśmy osiągnąć?

Pani Grażyna Adamska - Biuro Prezydenta ds. Promocji Miasta
Przepraszam, ale to nie z naszego budżetu. To Biuro Prezydenta ds. Sportu i EURO 2012.

Pan Piotr Skiba - Członek Komisji
Czyli tutaj prośba do Pana Przewodniczącego jako do członka Komisji Sportu i Turystyki o zapytanie, bo wydaje mi się, że wymaga to jakiejś pogłębionej analizy, wyjaśnienia. Jeżeli żadne z miast nie dopłaca do innych reprezentacji, to dlaczego jesteśmy jedynym miastem w skali Polski, które za to płaci. Mamy podwyżkę cen biletów. Słyszałem już takie komentarze od ludzi, którzy żyją w Gdańsku, ile to biletów w podwyższonej cenie wrzuca się na Niemców. Oczywiście napiszę jeszcze zapytanie do Prezydenta.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji
Myślę, że tak będzie najlepiej. Media szczególnie na ten temat mówią.

Pan Piotr Skiba - Członek Komisji

Tak i zbiegło się to z podwyżkami i jest niezadowolenie.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Jeszcze dodam. Chyba czytaliście odpowiedź Pani dyrektor Czekanowicz na wniosek Pana Grabowskiego?

Pani Aleksandra Dulkiwicz - Członek Komisji

Tak.

Pan Marek Bumblis - Przewodniczący Komisji

Z krótkim komentarzem przewodnim wyślę to. Następna sprawa, to zmiana nazwy ul. Uczniowskiej zostawimy na inne posiedzenie. Po Euro się tym zajmiemy.

Głosów w dyskusji więcej nie było.

Na tym posiedzenie zakończono.

Posiedzenie zakończyło się o godz. 18:40.

**Przewodniczący
Komisji Kultury i Promocji RMG**

Marek Bumblis

Protokołowała:

Sylwia Karwowska
Biuro Rady Miasta Gdańska

Załącznik nr 4
do Protokołu nr 28-7/2012
z dn. 28.05.2012r.

Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych Samorządowy Zakład Budżetowy Gdańsk Maj 2012



Przedproża przed remontem



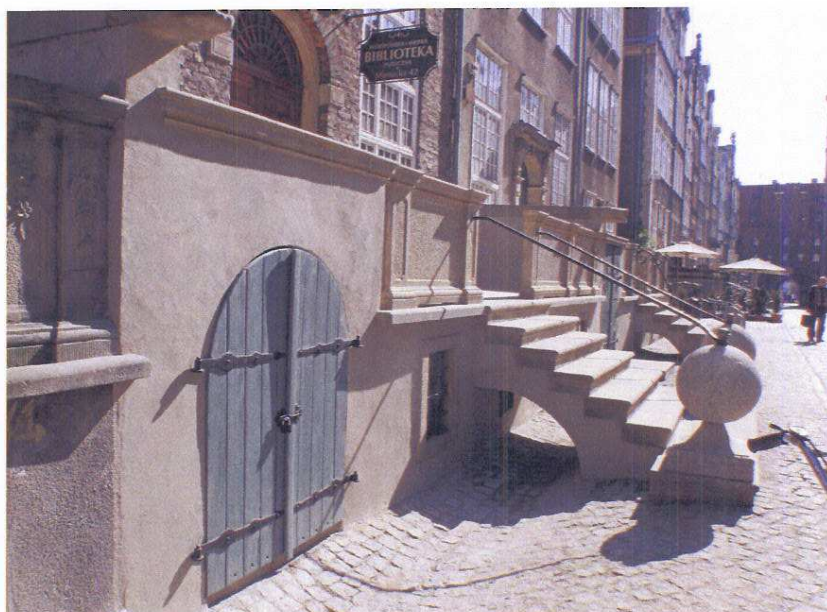


Przedproża w trakcie remontu





Przedproża po remoncie



Fot. Karolina Kocińska

Załącznik nr 5
do Protokołu nr 28-7/2012
z dnia 28.05.2012

Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych Samorządowy Zakład Budżetowy Gdańsk Maj 2012

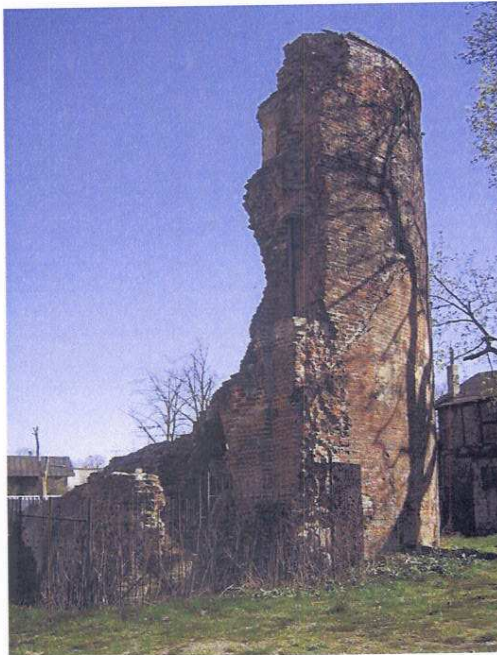


Źródło - iBedeker

Baszta Atutowa, obecnie zwana Basztą Pod Zrębem powstała w 1487 roku. Przetrwiała zawieruchy II wojny światowej. W 1975 roku runął północno-zachodni narożnik Baszty. W 1982 roku zawaliła się północna część wieży.



źródło – Wikipedia



Baszta pozostała nieodbudowana. W roku 1999 roku powstał projekt zabezpieczenia i ogrodzenia ruiny Baszty Pod Zrębem.

Opis	Baszta Pod Zrębem
Data	15 kwietnia 2007
Źródło	Praca własna
Autor	Gorwiu

Wikipedia

W ramach projektu ożywienia dróg wodnych Gdańska, powstał projekt wybudowania w pobliżu Baszty - bosmanatu dla małych jednostek pływających. Projekt został zrealizowany przez DRMG. Niestety Baszta nie została włączona do projektu.

21.04.2011 r. w związku z pogarszającym się stanem Baszty PWKZ wydał nakaz GM Gdańsk na wykonanie zabezpieczenia Baszty Pod Zrębem. GZNK został wykonawcą realizacji nakazu.

URZĄD MIĘDZYSKI w Gdańsku
29 KWI. 2011
124120

URZĄD MIĘDZYSKI w Gdańsku
2011-05-05
13328

Gdańsk, dnia 21.04.2011
R. Pańceniak
06.05.2011

WOJEWÓDZKI URZĄD
OCHRONY ZABYTKÓW W GDAŃSKU
POMORSKI WOJEWÓDZKI KONSERWATOR ZABYTKÓW
UL. KOTWICZNIKÓW 20
80-881 GDAŃSK
TEL. [058] 301-62-67, TEL./FAX. [058] 301-62-68

ZN. 4151/1045/2011

2011-05-02
1382

DECYZJA

2011-05-04
1305

Yp. Malinowski
Kons. St. Oł.

SIKRETARIAT
Zabudowy Pomorskiego Miasta Gdańsk

Na podstawie art. 89 pkt.2, art. 91 ust. 4 pkt. 4 i 6, art. 6 ust. 1 pkt. 1 lit. b i c, art. 7 pkt. 1 i 2, art. 40 ust. 2 oraz art. 49 ust. 1 Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2003 r., Nr 162 poz. 1568 z późniejszymi zmianami) oraz na podstawie art. 104 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r., Nr 98 poz. 1071 z późniejszymi zmianami)

Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków

po przeprowadzeniu kontroli **Baszty Pod Zrębem** przy ul. **Żabi Kruk** w Gdańsku, wpisanej do rejestru zabytków pod numerem **312** decyzją **Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku** z dnia **27 lutego 1967 r.** – obecnie pod numerem **437** (nowy numer rejestru zabytków) i znajdującej się w obrębie układu urbanistycznego miasta Gdańska, wpisanego do rejestru zabytków pod numerem **8** decyzją **Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku** z dnia **11 października 1947 r.** – obecnie pod numerem **15** (nowy numer rejestru zabytków), uznanego ponadto zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 września 1994 r. za pomnik historii

NAKAZUJE

Gminie Miasta Gdańska wykonanie zabezpieczeń koron murów, strzypi, otworów strzelniczych oraz konstrukcji **Baszty Pod Zrębem** przy ul. **Żabi Kruk** w Gdańsku, wpisanej do rejestru zabytków pod numerem **312** decyzją **Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku** z dnia **27 lutego 1967 r.** – obecnie pod numerem **437** (nowy numer rejestru zabytków) i znajdującej się w obrębie układu urbanistycznego miasta Gdańska, wpisanego do rejestru zabytków pod numerem **8** decyzją **Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku** z dnia **11 października 1947 r.** – obecnie pod numerem **15** (nowy numer rejestru zabytków), uznanego ponadto zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 września 1994 r. za pomnik historii. Przed przystąpieniem do prac należy:

1. wykonać ekspertyzę techniczną w zakresie stateczności konstrukcji obiektu pod kątem rozpoczynających się w sąsiedztwie prac budowlanych i w zależności od wyników ekspertyzy – projektu zabezpieczenia konstrukcji;
2. wykonać projekt zabezpieczeń koron murów i strzypi
3. przedłożyć powyższe dokumentacje do akceptacji właściwemu miejscowo organowi ochrony zabytków.

Na podstawie art. 108 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, niniejszej decyzji nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.

2011-05-04
M. Lisicki

Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych Samorządowy Zakład Budżetowy Gdańsk Maj 2012

Po wykonaniu w 2011 roku dokumentacji technicznej i uzyskaniu akceptacji PWKZ w Gdańsku Dyrekcja Zakładu zdecydowała o zabezpieczeniu środków na zabezpieczenie Baszty w roku 2012.



fot. K. Kocińska maj 2011 r.



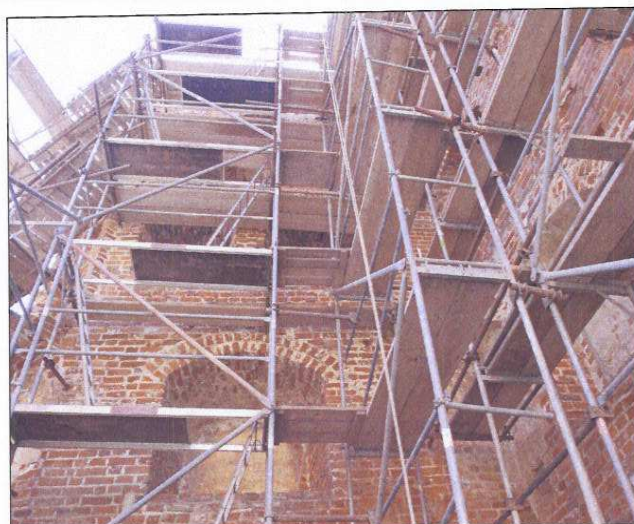
W wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego w marcu 2012 r. został wyłoniony wykonawca prac – Polskie Pracownie Konserwacji Zabytków SA Oddział w Gdańsku.



**KOSZT ZABEZPIECZENIA
BASZTY:**

- dokumentacja projektowa - 5900 zł
- nadzór konserwatorski – 2900 zł
- wartość prac – 140 611 zł

Łącznie: 149 411 zł



Fot. K. Kocińska, maj 2012 r.



Fot. K. Kocińska, maj 2012 r.

Prace są na ukończeniu. Niestety nie możemy zapominać o tym, że wykonane zabezpieczenie jest jedynie doraźną formą stabilizującą zabytkową ruinę. Jej stan z roku na rok ulega pogorszeniu.

Ze względu na otoczenie Baszty – działający od lat Klub Kajakowy Żabi Kruk oraz lokalizację na Żabim Kruku początkowego przystanku tramwajów wodnych i budynku bosmanatu, będziemy mogli obserwować zdecydowane ożywienie ruchu turystycznego w rejonie Starego Przedmieścia. Może nasuwać to refleksję, czy takie obiekty jak ruina Baszty Pod Zrębem powinna pełnić docelowo, narzuconą jej poprzez koleje losu, funkcję trwałej ruiny, czy może posiadany potencjałem powinna wzmacniać atrakcyjność miejsca i podkreślać zabytkowy charakter naszego miasta.

Powstało kilka projektów odbudowy Baszty Pod Zrębem. Na razie żaden z nich nie został zrealizowany. Od nas zależy w jaki sposób zakończymy opowieść o Baszcie pod Zrębem...

